

Dochodzą kolejne sensacyjne wieści z Trigorii. Jak podaje Gianluca Di Marzio, jest wielce prawdopodobnym, że Monchi opuści już dzisiaj Romę.

Jak pamiętamy dyrektor sportowy mówił zawsze, że jest związany z Di Francesco i niepowodzenie trenera będzie też jego niepowodzeniem. Potwierdzeniem tych faktów ma być brak Monchiego na ostatnich około meczowych wydarzeniach przy okazji spotkania z Porto. Hiszpan nie pojawił się bowiem na tradycyjnym obiedzie kierownictw obydwu klubów przed meczem. Nie udzielił też wywiadów przed spotkaniem i po, desygnując do tej roli przed spotkaniem Tottiego. Najważniejszym potwierdzeniem ma być jednak to co działo się w Trigorii. Według dziennikarzy o zwolnieniu Di Francesco debatowali jedynie Baldissoni i Fienga. Monchi nie uczestniczył w tym spotkaniu, przez co można go uważać praktycznie za byłego dyrektora sportowego.

Takie wieści potwierdza też portal *Pagine Romaniste*. Według dziennikarzy do roli nowego dyrektora sportowego Roma rozważa Luisa Camposa, aktualnego menadżera Lille.

Autor: abruzzo